**Wiersz D. Gellner „Ogrodnik”.**

**Ogrodnik:**

Chodzę tu i tam z konewką….

Rośnij… Rośnij, moje drzewko!

A krzak róży? Gdzie krzak róży?

Na wycieczce czy w podróży?

**Krzak róży:**

Jestem. Jestem tu, przy ścieżce!

Tylko rosnąć mi się nie chce!

**Ogrodnik:**

Co ty mówisz? Co ty pleciesz?

Wiosną wszystko rośnie przecież!

Teraz sprawdzę moje grządki.

Co to znów za nieporządki?

Co? Fasolka taka mała ?

**Krzak róży:**

No, bo czegoś nie dostała!

**Ogrodnik:**

Patrz! Rozciągam grube sznury !

Prędko! wspinaj się do góry!

Raz jest deszczyk, raz słoneczko.

Rośnij, rośnij marcheweczko.

Ty, pietruszko rośnij też!

Z marcheweczki przykład bierz.

**Drzewko:**

Chodzi, chodzi po ogrodzie

pan ogrodnik – jak czarodziej .

**Marcheweczka:**

Spojrzy w prawo, spojrzy w lewo …

**Pietruszka:**

Zaczaruje krzak i drzewo!

**Wszyscy:**

Już w słońcu i już w cieniu

rośnie każdy.

**Krzak róży:**

Nawet leniuch!!!

**Wszyscy:**

Oj, tak, tak! Nawet leniuch!



  